



**Pawilon Polski
na 18. Międzynarodowej Wystawie Architektury — La Biennale di Venezia**

Liczba danych wytwarzanych każdego dnia jest przytłaczająca. Rozwój cywilizacyjny i technologiczny sprawił, że jesteśmy uzależnieni od produkowania, gromadzenia i przetwarzania informacji. Wnioski płynące z przetwarzanych cyfrowo treści wykorzystywane są m.in. w architekturze, urbanistyce i planowaniu przestrzennym. Wierząc w ich nieomyślność, pozwalamy algorytmom obliczać i projektować domy i miasta.

***Datament* – monumentalna instalacja, prezentowana w Pawilonie Polskim na 18. Międzynarodowej Wystawie Architektury w Wenecji, pozwoli doświadczyć danych w ich „fizycznej” postaci. Przestrzeń Pawilonu wypełnia szkielet czterech odwzorowanych w rzeczywistej skali domostw. Z pozoru chaotyczna, pełna niedorzecznych rozwiązań konstrukcja wiernie odwzorowuje źródłowe dane. Wystawa ma stać się punktem wyjścia do dyskusji o tym, że choć nowe technologie nie są w stanie zaproponować nam gotowych rozwiązań, mogą pomóc w stawianiu lepszych pytań.**

Szacuje się, że wytwarzamy codziennie 1,145 trylion megabajtów danych. Do 2025 roku ilość wyprodukowanych przez nas treści ma sięgnąć 181 zettabajtów (czterokrotnie więcej niż w roku 2020). Takie liczby nie tylko trudno sobie wyobrazić – tylu informacji nie da się w żaden sposób przyswoić i uporządkować. Samo przesłanie ich za pomocą typowego łącza internetowego zajęłoby około 2 miliardów lat. Dlatego większość informacji jest gromadzona, systematyzowana i przetwarzana bez udziału człowieka.

W architekturze, urbanistyce i planowaniu przestrzennym analizy danych statystycznych i wykorzystanie algorytmów w projektowaniu znacząco wpływają na to, jak mieszkamy i jak będziemy to robić w przyszłości. Coraz rzadziej mamy jednak do czynienia z danymi w surowej postaci. Przetwarzane za pomocą nowych technologii informacje tworzą skrzywiony obraz rzeczywistości. Na podstawie tej cyfrowej iluzji podejmowane są jednak decyzje, których konsekwencje są jak najbardziej realne.

W Pawilonie Polskim widz ma możliwość doświadczenia danych w ich „fizycznej” postaci. Imponujących rozmiarów instalacja, która wypełni Pawilon, odwzorowuje w skali 1 : 1 kształty przestrzenne domostw z czterech krajów. Konstrukcja składająca się z niemal dwóch tysięcy metrów kolorowych profili stalowych powstała na podstawie uśrednionych i uogólnionych danych dotyczących kształtu, rozmiaru i układu funkcjonalnego mieszkań w różnych strefach geograficznych. Kraje zostały wybrane pod kątem tego, jak dużo wytwarzają i gromadzą danych statystycznych. Instalacja wiernie odzwierciedla źródłowe informacje, nie ma jednak żadnego przełożenia na faktyczną sytuację mieszkaniową w miejscach, z których informacje te pochodzą. Narzędzie, które miało porządkować rzeczywistość, staje się źródłem błędu.

Datament jest zapisem dialogu pomiędzy artystką a architektem. Anna Barlik zajmuje się sztuką wizualną, kontekstami lokalnymi oraz zagadnieniami koloru i kompozycji. Marcin Strzała jest architektem badającym zależności między danymi cyfrowymi a ich fizyczną manifestacją w projektowaniu. We współpracy z kuratorem Jackiem Sosnowskim opracowali konstrukcję opartą na cyfrowej analizie danych. Tytułowy neologizm *Datament* oznacza wszechobecny „establishment danych” nieustannie kształtujący rzeczywistość, w której przyszło nam żyć, tworzyć i mieszkać. „Dzielimy świat z danymi. Wierząc w ich nieomyślność, pozwalamy algorytmom obliczać i projektować domy i miasta. Z pominięciem wrażliwego i świadomego projektanta cyfrowo przetworzone dane

tworzą jednak wypaczone rozwiązania, takie jak te prezentowane w Pawilonie Polskim”, zauważają autorzy instalacji.

Motywy przewodnim tegorocznego Biennale Architektury jest hasło *Laboratorium przyszłości*. Zespół autorski projektu *Datament* kwestionuje nieomyślność danych jako czynnika kształtującego decyzje dotyczące rozwoju, w tym architektury i urbanistyki przyszłych miast. Wystawa ma stanowić punkt wyjścia do dyskusji o tym, jak dalece zniekształcony jest obraz świata oglądanego wyłącznie przez pryzmat danych, oraz do wypracowania nowego rodzaju interakcji z nimi. Przedstawienie obliczonych przez algorytm, a oderwanych od rzeczywistości przestrzeni prywatnych w Pawilonie Polskim jest głosem w toczącej się, także w ramach Biennale Architektury, dyskusji o stanie i przyszłości mieszkalnictwa. Autorzy projektu nie postulują całkowitego odrzucenia danych jako źródła wiedzy. Wskazują, że nowoczesne technologie nie dostarczają nam gotowych rozwiązań, ale mogą pomóc w stawianiu lepszych pytań.

PAWILON POLSKI NA 18. MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE ARCHITEKTURY — LA BIENNALE DI VENEZIA

Wenecja, 20 maja–26 listopada 2023

Datament

artystka: Anna Barlik

architekt: Marcin Strzała

kurator: Jacek Sosnowski

komisarz Pawilonu Polskiego: dr Janusz S. Janowski, dyrektor Zachęty — Narodowej Galerii Sztuki

biuro Pawilonu Polskiego: Michał Kubiak, Joanna Waśko

organizator: Zachęta — Narodowa Galeria Sztuki

Udział Polski w 18. Międzynarodowej Wystawie Architektury w Wenecji finansuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej

mecenas: ORLEN

partnerzy wystawy: Instytut Adama Mickiewicza, Collection dela.art

współpraca: Instytut Polski w Rzymie



KONTAKT DLA MEDIÓW

Michał Kubiak, biuro Pawilonu Polskiego

m.kubiak@zacheta.art.pl, (+48) 601 69 22 09

ZDJĘCIA

labiennale.art.pl/prasa/

więcej o Pawilonie Polskim: labiennale.art.pl

Instagram projektu *Datament*: [instagram.com/datament.project](https://www.instagram.com/datament.project)

NOTY BIOGRAFICZNE

Anna Barlik, artystka wizualna, bada relacje między człowiekiem a otaczającą go rzeczywistością, wykorzystując rzeźbę, instalacje site-specific, rysunek i kompozycję. Przy użyciu prostych form, wykonanych przeważnie z malowanej proszkowo stali, wkracza w istniejącą przestrzeń, zwracając uwagę na obecne w niej napięcia i problemy społeczne. Czerpie z indywidualnych historii, które opowiada za pomocą płaszczyzn, linearności i barw. W 2017 roku uzyskała tytuł doktora sztuki w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Odebrała rezydencje artystyczne w Finlandii i na Islandii. Wykładowczyni Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych, gdzie uczy kompozycji i struktur wizualnych oraz prowadzi pracownię rzeźby.

Jacek Sosnowski, kurator i psychoanalityk, specjalizuje się w sztuce współczesnej skupionej na zagadnieniach związanych z wyobrażonymi strukturami społecznymi, tożsamością czy transformacją poprzez traumę i proces leczenia. Twórca wystaw, projektów w przestrzeni publicznej oraz strategii art-brandingowych. Założyciel i prowadzący PRPGND (wcześniej Galeria Propaganda); obszarem działania tej organizacji jest wytwarzanie i promocja sztuki. Współorganizator Warsaw Gallery Weekend, członek Sinhome – Szkoły Psychoanalizy Lacanowskiej.

Marcin Strzała, projektant, architekt eksplorujący transdyscyplinarny charakter architektury cyfrowego paradygmatu. W swojej pracy naukowej zajmuje się procesami cyfrowego wytwarzania i relacjami między danymi a ich fizyczną manifestacją w architekturze. W pracy dydaktycznej dąży do wykorzystania potencjału syntezy narzędzi cyfrowych z nurtem wernakularnym. Był wykładowcą Monash Art, Design and Architecture w Melbourne oraz nauczycielem wizytującym na Xi'an University of Architecture and Technology w Chinach. Obecnie wykłada w School of Form Uniwersytetu SWPS i na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, gdzie od początku kariery związany jest z programem Architecture for Society of Knowledge.

INFO O ORGANIZATORZE

Zachęta — Narodowa Galeria Sztuki od lat jest organizatorem wystaw w Pawilonie Polskim na Biennale Sztuki i Biennale Architektury w Wenecji oraz opiekunem budynku. Dyrektor galerii pełni funkcję komisarza pawilonu. Polska posiada własny pawilon ekspozycyjny, który znajduje się w Giardini — jednym z dwóch głównych terenów ekspozycyjnych biennale.

zacheta.art.pl

18. MIĘDZYKRAJOWA WYSTAWA ARCHITEKTURY W WENECJI

20 maja–26 listopada 2023

kuratorka generalna: Lesley Lokko

temat przewodni: *Laboratorium przyszłości* [eng. The Laboratory of the Future]

więcej o Biennale: biennale.org

dni prasowe w Wenecji 18-19.05.2023

akredytacje prasowe: labiennale.org

da·ta·ment / 'dei.tə.ment / rzecz.

1. Nieskończony zbiór znanych, nieznanych, wymiernych, niewymiernych danych przynależących do osoby, grupy lub rzeczy.
2. Stan danych w danym momencie czasu.
3. Odczuwalny wpływ danych na życie.
4. Dane jako establishment.

Nadprodukcja danych

Dane wytwarzane są obecnie w ilości przekraczającej indywidualne możliwości poznawcze. Jakakolwiek próba ich analizy jest niemożliwa bez wykorzystania nowoczesnych technologii, które postrzegamy jako lepsze (*superior*) w operowaniu informacjami. Dane nie tylko są wytwarzane i zbierane w zautomatyzowany sposób, ale także opracowywane bez ludzkiego udziału i nadzoru.

Błąd danych

Im mniej polegamy na własnej wiedzy i doświadczeniach, tym bardziej jesteśmy skłonni zaufać ogólnodostępnym danym i ich interpretacjom. Tymczasem statystyka opiera się na zestawie założeń, które reprodukują uprzedzenia badacza i mogą skutkować uogólnieniami, uśrednianiem czy wykluczeniami.

Błąd automatyzacji

Kolejnym kluczowym problemem definiującym naszą relację z danymi jest tendencja do bezkrytycznego zaufania zautomatyzowanym procesom. Wynika ona z jednej strony z nieprzejrzystości czy wręcz niedostępności procesu, a z drugiej — z potrzeby prostych i możliwie łatwo dostępnych rozwiązań, którą proces ten zaspokaja.

Dane jako establishment

Pozornie obiektywne dane przetworzone przez pozornie neutralne algorytmy tworzą więc obraz świata, który jesteśmy gotowi błędnie uznać za prawdziwy, zwłaszcza jeśli źródłem danych są cieszące się powszechnym zaufaniem państwowe lub międzynarodowe instytucje. W efekcie zgadzamy się, żeby te dane stanowiły podstawę decyzji i procesów realnie kształtujących rzeczywistość, w której funkcjonujemy. Wpływ ten określiliśmy mianem datamentu — establishmentu danych.

Halucynacje

Datament to stan, w którym znaczący wpływ danych na rzeczywistość jest akceptowany tak długo, jak długo zachowane są pozory obiektywnej procedury. Zgodnie z logiką datamentu projektowanie w zgodzie z tymi wymogami jest zawsze możliwe, nawet jeśli efekt nie uwzględnia rzeczywistych ludzkich potrzeb, a jedynie usprawiedliwia wyjściowe, potencjalnie wykluczające założenia. Z łatwością możemy wyobrazić sobie dystopię, w której postępująca algorytmizacja procesów projektowych prowadzi do rzeczywistości halucynowanej przez maszyny. Z innej strony patrząc, automatyczne procesy decyzyjne umożliwiają tworzenie rzeczy, które dotychczas były niemożliwe do pomyślenia i zaprojektowania.

Transparentność

Całkowite odrzucenie danych jako jednego ze źródeł wiedzy oraz rezygnacja z technologii umożliwiających ich przetwarzanie jest więc postulatem nie tylko niewykonalnym, ale przede wszystkim pozbawionym sensu. Niezbędne jest natomiast krytyczne przewartościowanie tej relacji, zasada ograniczonego zaufania do cyfrowego obrazu świata, który zastępuje rzeczywiste doświadczenie miejsca, społeczeństwa, lokalnego kontekstu. Jedyny sposób pozwalający korzystać z danych bez powielania i wzmacniania ukrytych w nich uprzedzeń, a zarazem główny postulat projektu *Datament*, to zachowanie pełnej transparentności procesu.

Wada

Na każdym etapie naszego procesu celowo nie unikamy błędów, wykorzystując zaufanie użytkowników do autorytetu danych oraz do automatycznych procesów decyzyjnych. Wszystkie komponenty oraz wykonywane na nich operacje zachowują pozory adekwatności i obiektywności. Bez krytycyzmu i wychwycenia błędów ryzykujemy tworzenie świata na podstawie obrazu, który nie istnieje, a także nie odpowiada na potrzeby osób i grup niemających reprezentacji w danych.

Doświadczenie

Biennale Architektury jest przestrzenią spekulacji. Bezpiecznym Laboratorium Przyszłości, w którym każdy eksperyment może się udać, a w każdą ideę można uwierzyć. Projektujemy więc eksperyment oparty na celowo/otwarcie niedoskonałym procesie, zwizualizowanym w przestrzeni pawilonu w możliwie najbardziej konkretny i fizycznie odczuwalny sposób. Siła doświadczenia, jakim jest interakcja z rzeźbą, uwidacznia to, co nieprzystępne i niewidoczne, a przez to zmusza widza do konfrontacji z urzeczowionym nadmiarem danych i ich rolą w dzisiejszym świecie.